

A-924

A-924 kopia

Zasięg wakacyjnego wypoczynku wyjazdowego:
dynamika i uwarunkowania społeczne

- I. Charakterystyka źródeł
- II. Sposoby wykorzystania urlopów
- III. Wskaźnik ruchliwości wakacyjnej i jego dynamika
- IV. Nierówności społeczne
- V. Wnioski

I. Charakterystyka źródeł

Wykorzystanie urlopów wypoczynkowych, uczestnictwo w turystyce, wypoczynek wakacyjny i jego wzory - to problemy poddane w IT analizie wtórnej i porównawczej na podstawie badań realizowanych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej oraz Główny Urząd Statystyczny w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Konieczność korzystania z tych źródeł wynika z braku informacji bieżącej i pociąga za sobą szereg niekorzystnych konsekwencji. Wynikają one z konieczności dokonywania porównań między badaniami różniącymi się znacznie:

1/ metodą realizacji. Mimo, że we wszystkich przypadkach mamy do czynienia z metodą ankietową, to jednak w wykonaniu GUS i OBOP wygląda ona zupełnie inaczej. Kwestionariusze GUS mają charakter statystyczno-socjologiczny i są dostosowane do potrzeb i możliwości masowej sieci ankietatorów a także do uproszczonego, powierzchownego zakresu tematycznego. OBOP używa narzędzi /ankiet/ o stricte socjologicznym charakterze, dostosowanych do mniejszych ^{skali} prezentacji i badania problemów ~~bardziej~~ w sposób głębszy, wnikając w przyczyny i wzajemne współzależności, a nie koncentrując się głównie na zakresie zjawisk.

2/ próbą badawczą - jej liczebnością i metodami doboru. Próba OBOP dokierana jest metodą reprezentacyjną dla ogółu mieszkańców Polski powyżej 15 lat; a więc losuje się systemem wielostopniowym osoby objęte badaniem. GUS dla odmiany realizuje swe badania na próbie osób /także /powyżej 15 lat/ wchodzących w skład gospodarstw domowych stanowiących przedmiot analizy budżetów domowych. W tym przypadku jednostką losowaną jest gospodarstwo domowe, a nie poszczególne jednostki. Nie jest to obojętne dla wyników uzyskanych w trakcie badań, zwłaszcza jeśli chodzi o ocenę zasięgu społecznego osób korzystających z wypoczynku wyjazdowego.

Różnorodność wykorzystywanych narzędzi /ankiet i kwestionariuszy/, różny sposób formułowania pytań wskaźnikowych dotyczących tych samych kwestii, nawet różna kolejność pytań, inne definicje zjawisk ^{to} kolejna przyczyna rozbieżności pomiędzy wynikami badań obu tych instytucji. Nie dość na tym. O ile bowiem badania OBOP ze względu na jednorodność stosowanej próby i metody pozwalają na wykonywanie analiz porównawczych między nimi i ustalanie trendów - o tyle sytuacja w przypadku badań GUS jest znacznie bardziej skomplikowana i trudniejsza. Mamy tam do czynienia z dwoma typami badań. Typ pierwszy - to badania o bardzo masowym charakterze, realizowane pod hasłem "Wypoczynek Polaków" /w 1984 r. objęło ok. 70 tys. osób w wieku od 0 wzwyż i w 1986 - ok. 25 tysięcy osób w wieku powyżej 15 lat/. ⁶ typowym, statystycznym charakterze.^{1/} Typ drugi - to badania problemowe, pogłębione, realizowane na próbie reprezentatywnej dobranej celowo /pracownicy gospodarki uspołecznionej, którym przysługiwał urlop wypoczynkowy/. Pierwsze tego typu badania zrealizowane zostało w 1969 r. na próbie 5552 osób. Podstawowymi problemami badawczymi były: opinie o reformie urlopowej, ciągłość wykorzystania urlopu i formy jego wykorzy-

stania, rejonizacja urlopu, osoby towarzyszące a także wyjazdy weekendowe.^{2/}

Badanie² następne podobnie jak poprzednie realizowano techniką ankietową na reprezentacyjnej próbie osób wchodzących w skład gospodarstw domowych objętych badaniem budżetów rodzinnych /10.806 osób/.^{3/} W założeniu swoim badanie dotyczyło wykorzystania urlopu w 1973 r. - jednakże z przyczyn organizacyjnych zrealizowano je w połowie grudnia, a więc przed upływem pełnego roku kalendarzowego. Informacje dotyczące wykorzystania przez badanych urlopów w drugiej połowie grudnia opierały się więc nie na faktach - lecz deklaracjach dotyczących planów. Biorąc pod uwagę jednak, że plany te dotyczyły bardzo bliskiej przyszłości, ~~a więc~~ można było domniemywać duże prawdopodobieństwo ich realizacji i potraktowano je równorzędnie z pozostałymi danymi.

Podstawowym celem badania była diagnoza, w jakim stopniu urlopy wypoczynkowe spełniają swą zasadniczą tzw. rekreacyjną funkcję. Wachlarz i zakres problemów był znacznie szerszy aniżeli w badaniu z 1969 roku.

Po ośmiu latach ponownie podjęto w GUS omawianą problematykę, realizując w 1981 r. badanie stanowiące rozwiniętą wersję badania poprzedniego.^{4/} Także i to badanie było reprezentacyjne dla osób zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i zrealizowane zostało w gospodarstwach domowych objętych badaniami budżetów rodzinnych. Podobnie jak badanie z 1973 r. - zrealizowane zostało przed upływem roku kalendarzowego - jednak jeszcze wcześniej, bo w listopadzie. Tym razem pytano tylko o urlop wykorzystany do chwili badania. W ten sposób analizie poddano okres jedynie 10 miesięcy, z pominięciem listopada i grudnia, który jest trzecim /po lipcu i sierpniu/ pod względem częstotliwości wykorzystywania urlopu

miesiącem w skali rocznej. Konsekwencją było znaczne zmniejszenie porównywalności wyników obu badań.

Porównanie hasłowo ujętej problematyki badań a także zastosowanych zmiennych niezależnych wywołuje wrażenie dużej zbieżności, a co za tym idzie możliwości dokonywania porównań i śledzenie zachodzących trendów i zmian w sferze wypoczynku urlopowego i turystyki wyjazdowej. Wrażenie to ulega zachwianiu po uważniejszym porównaniu badanych populacji, zastosowanych definicji poszczególnych pojęć, zastosowanych typologii zmiennych zależnych, zastosowanych klasyfikacji niektórych zmiennych niezależnych, zastosowanych wskaźników i przeliczeń a także sposobu prezentacji danych^{5/}. Wartość porównawcza badań w dużym stopniu jest więc ograniczona.

Jednakże mając świadomość związanych z tym ograniczeń interpretacyjnych można pokusić się o próbę przedstawienia niektórych procesów związanych z wypoczynkiem urlopowym mieszkańców Polski - przy założeniu generalnym, że analiza dotyczyć będzie nie tyle porównywania bezwzględnych /lub procentowych/ wartości, lecz przede wszystkim kierunku i trwałości zachodzących przemian. W takim ujęciu uprawnione jest wykorzystanie wszystkich źródeł - a więc zarówno badań GUS jak i odrębnych jakościowo badań OBOP w takim zakresie, w jakim są one zbieżne.

II. Sposoby wykorzystania urlopu

Głównym wątkiem tego opracowania jest zasięg społeczny wypoczynku wyjazdowego mieszkańców Polski zrekonstruowany na podstawie dostępnych badań GUS i OBOP. Wydaje się jednak, że nie sposób rozpatrywać tej kwestii w sposób wyizolowany z problematyki dotyczącej sposobów wykorzystania urlopów w ogóle. Dane którymi dysponujemy w tym zakresie pochodzą z dwóch reprezentacyjnych badań GUS nt. wykorzystania urlopów pracowniczych i pochodzą niestety sprzed wielu lat /patrz 3, 4/. Ponieważ jednak między pierwszym, a drugim upłynęło 8 lat /1973-1981/, a sytuacja społeczno-gospodarcza w początku lat osiemdziesiątych wykazywała już znamiona początków rozległego kryzysu - można uznać, że zjawiska zaobserwowane wówczas pogłębiły się i zaostrzyły.

Wzajemne relacje pomiędzy sposobami wykorzystania urlopów wypoczynkowych stanowią istotną informację znacznie wzbogacającą wiedzę o przekształceniach zachodzących we wzorach wypoczynku Polaków, wykraczającą poza zmiany zachodzące w wartościach wskaźnika "uchliwości wakacyjnej".

Urlop spędzać można na różne sposoby - analizując strukturę jego wykorzystania posłużono się klasyfikacją zbudowaną przy użyciu dwóch zasadniczych zasad: podział na wypoczynek i pracę oraz podział wypoczynku na związany z dłuższym /co najmniej siedmiodniowym/ wyjazdem poza miejsce zamieszkania i spędzony w miejscu zamieszkania.

Poniższe zestawienie obrazuje strukturę wykorzystania urlopów w 1973 i 1981 r., przy czym odsetki nie sumują się do 100,0 ponieważ ta sama osoba mogła wypoczywać na kilka różnych sposobów:

Tabl. 1. Sposoby wykorzystania urlopów w latach 1973-1981

Sposób wykorzystania urlopu	1973	1981
	o g ó ł e m	
	100,0	100,0
Wyjazd wypoczynkowy	41,6	42,6
Wypoczynek w miejscu zamieszkania	56,5	42,0
Praca zarobkowa	1,6	14,7
Nieodpłatna praca w indywidualnym gospodarstwie rolnym	17,2	14,6
Praca we własnym gospodarstwie domowym	20,0	41,8
Leczenie /sanatorium/	1,6	4,5

/odsetki nie sumują się do 100,0 ponieważ urlop mógł być wykorzystany na kilka różnych sposobów/.

Obserwujemy tu niezwykle znamienne zjawisko:

wskaźnik ruchliwości wakacyjnej /tzw. odsetek osób spędzających doroczne wakacje poza miejscem zamieszkania/ uważany za jedną z najważniejszych informacji w dziedzinie kultury wypoczynku wakacyjnego - w obu badaniach pozostaje na tym samym poziomie /41,6% - 42,6%/.

Zmienia się natomiast struktura pozostałych sposobów zużycia urlopu, i to w sposób skorelowany ze zmianami zachodzącymi w sytuacji społeczno-gospodarczej Polski tego okresu.

Pierwsze symptomy ostrego kryzysu lat późniejszych w sferze wypoczynku znajdują odzwierciedlenie w zmniejszeniu częstości tzw. "wypoczynku w miejscu zamieszkania" /o 15 pkt procentowych/, na rzecz znacznego rozpowszechnienia wykonywania prac zarobkowych w czasie urlopu /z 1,6% do 14,7%/.

Reperkusjami drożyzny, pogorszenia sytuacji materialnej, a także trudności w dziedzinie szeroko pojętych usług stał się ponad dwukrotny wzrost częstości wykonywania w ramach urlopu prac we własnym gospodarstwie domowym /a więc

malowanie, odnawianie, generalne sprzątanie, odrabianie wszelkiego rodzaju prac zaległych itp./. Różnorodność sposobów wykorzystania urlopu wiąże się z częstszym niż dawniej dzieleniem go na części w miarę rodzących się potrzeb. W omawianym okresie zaobserwowano zwiększenie tendencji do dzielenia przysługującego urlopu na 3, 4 lub więcej części. Związane jest to ze sposobem "wielorodzajowego" czy też "wielokierunkowego" wykorzystywania urlopu. Korelacja ciągłości wykorzystania urlopu z grupami społeczno-zawodowymi wskazała na odmiennosć zachowań poszczególnych kategorii.

Jednorazowo urlop najczęściej wykorzystywał niewykwalifikowany personel obsługi i specjaliści w zawodach nietechnicznych bez wyższego wykształcenia /w tym ostatnim przypadku zaważyła sytuacja nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli, biorących urlop w terminach wyznaczonych dla całej placówki.

Dzielenie urlopu na dwie części charakteryzowało zwłaszcza personel inżynieryjno-techniczny i pracowników administracyjno-biurowych /głównie z wykształceniem wyższym/.

Urlop w 3, 4 lub więcej ratach spędzali najczęściej robotnicy w zawodach budowlanych i pokrewnych, przemysłowych oraz wyspecjalizowany personel służb rolnych i leśnych. (Czym wytłumaczyć to ostatnie, niezwykle charakterystyczne zjawisko?

Wydaje się, że robotnicze zawody budowlane i przemysłowe wiążą się z dużą możliwością podejmowania dodatkowych prac zarobkowych, na które można brać i kilka krótkich lub dłuższych urlopów roczni. Ponadto, pracownicy ci stosunkowo często pochodzą ze wsi, z rodzin rolniczych - którym pomagają odpłatnie lub nieodpłatnie także w ramach urlopu szczególnie w czasie nasilonych prac żniwnych.

Wzrost częstości wykorzystywania urlopu w kilku turach to w dużej mierze wynik prób pogodzenia potrzeb wyższych, kulturalnych - z koniecznościami natury materialnej, bytowej. Ludzie /zwłaszcza

z wyższym wykształceniem/ nie chcą rezygnować z wyjazdu a muszą jednocześnie zarobić dodatkowe pieniądze lub też np. wyremontować mieszkanie. Próbują więc pogodzić jedno, z drugim - a często także z trzecim lub nawet czwartym.

Kwestia ciągłości wykorzystania urlopu, sposobu wykorzystania poszczególnych jego części w kontekście całości urlopu - przez poszczególne grupy społeczne, zawodowe i demograficzne wydaje się być elementem ważniejszym z punktu widzenia problematyki społecznych wzorów wypoczynku, niż się ją dotychczas traktowało.

III. Wskaźnik ruchliwości wakacyjnej według poszczególnych źródeł i jego dynamika

Za wskaźnik ruchliwości wakacyjnej przyjmuje się odsetek osób, wyjeżdżający w celach wypoczynkowych poza miejsce swego stałego zamieszkania na dłuższy pobyt /najczęściej przyjmuje się okres 7-dniowy/. Ten właśnie sposób wypoczynku uważany jest z biologicznego, społecznego i psychologicznego punktu widzenia za najkorzystniejszy dla człowieka. Teoretycznie zapewnia bowiem warunki jakie powinny być spełnione by rekreacja spełniła swoje zadanie: zmianę miejsca zamieszkania, zmianę stałego trybu życia oraz zmianę stałego środowiska społecznego. Ze względu na wspomniane w pierwszym punkcie opracowania różnice pomiędzy źródłami danych - wielkość zasięgu ruchliwości wakacyjnej przedstawiona zostanie według typów tych źródeł.

1. Badania OBOP pozwalają prześledzić wartość wskaźnika ruchliwości wakacyjnej ludności miejskiej na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza⁶

W 1960 r. pytano o częstotliwość wyjazdów w ciągu ostatnich 4 lat. To samo pytanie powtórzono w 1974 r. - co pozwala na porównanie częstości wyjazdów w latach 1957-1960 i 1970-1973.

W okresie tym zanotowano systematyczny wzrost odsetka osób korzystających z wyjazdów wypoczynkowych i, co oczywiste - spadek odsetka osób nie opuszczających swego miasta. W 1960 r. wg danych OBOP i SP wyjeżdżało 58,4% badanych mieszkańców miast, w 1974 r. już 68,0%. Za okres 1974-1986 na podstawie systematycznie prowadzonych badań /tym razem na próbie ogólnopolskiej/ można przedstawić wartość współczynnika ruchliwości wakacyjnej. Wynosił on w: 1974 r. - 39, 1975 r. - 37, w 1976 - 38, w 1977 r. - 36, w 1978 r. - 37, w 1979 r. - 33, w 1980 r. - 37, w 1981 r. - 34, w 1982 r. - 29, w 1983 r. - 32, w 1984 r. - 40, w 1986 r. - 36. W świetle danych dla całego okresu 1960-86 /pomimo ich nieporównywalności/ trzeba częściowo zweryfikować optymistyczną prognozę z początku lat siedemdziesiątych o coraz szerszym zasięgu wyjazdów wypoczynkowych.

W latach 1974-86 wartość współczynnika ruchliwości utrzymywała się na b.zbliżonym poziomie, wykazując odchylenia w latach charakteryzujących się szczególnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi i gospodarczymi /np. 1982 r./.

2. Reprezentacyjne badania GUS z lat 1973 i 1981 /patrz punkt "Sposoby wykorzystania urlopów/ wskazują na stały wskaźnik ruchliwości wakacyjnej w tych latach, kształtujący się odpowiednio na poziomie 41,6% i 42,6%. Dotyczy on jednak przypominamy - tylko osób zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, którym przysługiwał urlop wypoczynkowy. Jest ^{on} zbliżony do wartości współczynnika z badań OBOP i SP.

3. Według ogólnopolskich ^{lokalnych} badań statystyczno-socjologicznych GUS, przeprowadzonych w 1984 r. i 1986 r. /badanie z 1984 r. objęło reprezentację wszystkich mieszkańców z 1986 r. - populacji powyżej 15 roku życia/ odsetek osób wyjeżdżających wynosił:

w 1984 r. - 41,2% /dla osób w wieku od 0 wzwyż/
w 1986 r. - 25,6 % /dla osób powyżej 15 roku życia/.

Różnice trudne są do jednoznacznego wyjaśnienia. Należy jednak odnotować^{7/} kilka stwierdzeń mających znaczenie dla oceny wiarygodności wyników GUS z 1986 r. Notuje się mianowicie w 1986 r. nieduże zachwianie reprezentatywności próby: za dużo jest w niej kobiet i mieszkańców wsi, za mało jest osób w wieku 20-35 lat. Może to wpłynąć na obniżenie zarejestrowanego wskaźnika ruchliwości wakacyjnej, ponieważ mieszkańcy wsi szczególnie rzadko odpoczywają poza miejscem stałego zamieszkania, osoby w wieku 20-35 lat natomiast znacznie częściej niż osoby w starszych grupach wieku.

Z kolei grupa ludności 0-15 lat, uwzględniona w badaniu z 1984 r. zawiera w sobie najbardziej ruchliwą jej część: uczniów szkół podstawowych, korzystających z kolonii i częstszych wyjazdów z rodzicami. Może to wpłynąć na podwyższenie notowanego współczynnika, a co za tym idzie zwiększyć różnice obserwowane między obu badaniami.

IV. Nierówności społeczne - zróżnicowania ruchliwości wakacyjnej i ich determinanty

Jak wskazują przytoczone wyżej dane - większość mieszkańców Polski pozostaje poza zasięgiem wypoczynku wyjazdowego /zależnie od źródła - od 60 do 75%/.

Dotychczasowy dorobek badawczy w zakresie wypoczynku wskazuje na duże zależności, zachodzące pomiędzy uczestnictwem w wyjazdach wypoczynkowych, a szeregiem cech demograficznych i społecznych. Aktywny udział w wypoczynku nie jest bowiem bynajmniej demokratycznie rozdzielony i zależy przede wszystkim od wieku, płci

i sytuacji rodzinnej, wykształcenia, a także pozostającego w stosunku do niego we wtórnej zależności miejsca w strukturze zawodowej. Bardzo istotne znaczenie mają również typy i wielkość miejsca zamieszkania oraz - co szczególnie istotne - poziom dochodów na głowę w gospodarstwie domowym.

Z jednej strony mamy tu więc do czynienia ze zróżnicowaniami o charakterze w pewnym sensie naturalnymi, a więc związanymi z pełnieniem ról w rodzinie /obowiązkami i wynikającymi z tego ograniczeniami/. Z drugiej natomiast wynikającymi z tzw. nierówności społecznych w szerokim tego słowa znaczeniu, a więc sytuacji materialnej rodziny, różnego poziomu osiągniętego wykształcenia, lub nawet innej lokalizacji na mapie kraju.

Zależności te obserwowane są we wszystkich badaniach zajmujących się tą kwestią. Omówimy tu najważniejsze z zaobserwowanych prawidłowości, posługując się /celem uniknięcia nadmiaru liczb/ egemplifikacją z badań ostatnich /GUS 1986 r./.

Ruchliwość wakacyjna, a zmienne demograficzne

Kobiety częściej niż mężczyźni wypoczywają poza miejscem stałego zamieszkania, jednak globalnie rzecz biorąc różnica jest nieznaczna, nie przekraczająca 3 pkt procentowych. Charakterystyczne, że ruchliwość wakacyjna kobiet i mężczyzn samotnych, a także pozostających w stanie małżeńskim lecz bezdzietnych jest identyczna. Dopiero pojawienie się dziecka /lub dwojga dzieci/ w rodzinie znacząco rzutuje na wzrost aktywności wyjazdowej kobiet.

Trzecie dziecko powoduje jednak ponowne jej obniżenie.

Obecność dzieci w rodzinie nie pozostaje bez wpływu także na częstość wyjazdów mężczyzn jednak w znacznie niższym stopniu:

Wyjeżdżają- cy	Samotni/e/	Zonaci/zamężne	
		bezdzieln	dzieln
1. Kobiety	28,2	21,8	44,3
2. Mężczyźni	24,3	20,0	31,8

Aktywność wyjazdowa kobiet z rodzin, w skład których wchodzi dzieci jest ponad dwukrotnie większa. Wśród mężczyzn różnice te są mniejsze. Zasygnalizowana zależność wskazuje na szeroko odczuwaną potrzebę społeczną zapewnienia wakacji przede wszystkim dzieciom, podczas gdy rodzice /a zwłaszcza matki/ pełnią w czasie wyjazdów funkcje osób towarzyszących. /Matki z dziećmi to bardzo istotny, potencjalny segment rynku odbiorców usług turystyczno-wakacyjnych o specyficznym charakterze potrzeb/. Drugą pożądaną formę stanowią wczasy /wakacje/ o stricte rodzinnym charakterze, a więc takie w których bierze udział rodzina w pełnym składzie. Oferta tego typu wypoczynku powinna być inna niż w przypadku matek z dziećmi i obejmować program odrębny dla dzieci /odciążający rodziców/ i odrębny dla dorosłych. Daje to rodzicom szansę relaksu i rzeczywistego odpoczynku, nie pozbawiając go jednocześnie funkcji integracyjnych. Rodzina jest razem, inaczej jednak niż w domu na co dzień. Kontakty nie wynikają z konieczności i obowiązku - lecz ze swobodnej decyzji i z chęci bycia razem.

Wskaźnik aktywności wakacyjnej bardzo silnie determinowany jest wiekiem, od którego zależy przecież sytuacja rodzinna, zawodowa, życiowa - a także poziom aktywności biologicznej.

Najliczniej wyjeżdżającą /46,2%/ grupą są - niezależnie od płci - ludzie młodzi, w wieku 15-19 lat. W okresie największej aktywności zawodowej i rodzinnej, a więc między 20 a 45 rokiem życia wskaźnik wyjazdów pozostaje dla poszczególnych grup wiekowych na takim samym poziomie /31-33%/. Obserwowane w tym

czasie różnice związane są przede wszystkim z omówioną powyżej sytuacją rodzinną, a więc faktem posiadania dzieci i pełnieniem lub niepełnieniem funkcji rodzicielskich /zwłaszcza roli matki/. Wśród osób w wieku 45-59 wskaźnik aktywności wyjazdowej obniża się do poziomu 24,3%, przy czym kobiety nadal wyjeżdżają częściej. Po przekroczeniu 60-go roku życia następuje dalszy spadek wskaźnika i to bardzo znaczny /do 12%/.

W tej grupie osób częstość wyjazdów kobiet i mężczyzn wraca ponownie na ten sam poziom.

Aktywność zawodowa wywiera pewien wpływ na tendencję do wypoczynku poza miejscem zamieszkania.

C z y n n i z a w o d o w o wyjeżdżają na wakacje częściej niż zawodowo bierni, przy czym cecha ta nieco silniej różnicuje częstość wyjazdów mężczyzn aniżeli kobiet.

100,0%	Wyjeżdżający w %	
	czynni zawodowo	bierni zawodowo
Kobiety	34,4	22,9
Mężczyźni	29,8	18,3

Stosunek pomiędzy odsetkiem wyjeżdżających czynnych do biernych zawodowo kształtuje się dla kobiet na poziomie nieco niższym /1,5/ aniżeli dla mężczyzn /1,6/.

Ruchliwość wakacyjna, a zmienne społeczno-zawodowe

Spośród zmiennych tej grupy za najbardziej różnicującą uważane jest wykształcenie.

Rzeczywiście, jego wpływ na aktywność wyjazdową jest bardzo silny. Spędzających wakacje poza miejscem zamieszkania jest 3,2-krotnie więcej wśród osób najwyżej wykształconych aniżeli

wśród osób o wykształceniu najniższym. Zależność ta ma charakter liniowy: - wśród osób o wyższym wykształceniu - wyjeżdża 59,5%, średnim - 41,4%, zasadniczym zawodowym - 26,8%, podstawowym - 18,4%.

Cezurą jest wykształcenie wyższe. Różnica między wyjazdami osób z wykształceniem wyższym, a średnim wynosi 18,1 pkt procentowego. Analogiczne różnice w relacji wykształcenie średnie - -zasadnicze zawodowe oraz zasadnicze zawodowe - podstawowe zmniejszają się, wynosząc odpowiednio: 14,6 i 8,2 pkt procentowego. Wpływ poziomu wykształcenia na wzrost częstości wyjazdów wypoczynkowych jest wśród kobiet silniejszy:

Płeć /100,0%/	Wyjeżdżający w %			
	W y k s z t a ł c e n i e			
	wyższe	średnie	zasadn. zawodowe	podstawowe
Kobiety	62,5	42,2	29,2	18,8
Mężczyźni	56,3	39,3	25,3	17,8

Wyraża się to nie tyle wartością bezwzględną odsetek, ile wskaźnikiem różnicy punktów pomiędzy kolejnymi poziomami wykształcenia. Wynoszą one: pomiędzy poziomem wyższym, a średnim - kobiety - 20,3 pkt., mężczyźni - 16,6 pkt., pomiędzy poziomem średnim, a zasadniczym zawodowym: kobiety - 20,3 pkt., mężczyźni - 14,4, pomiędzy poziomem zasadniczym zawodowym, a podstawowym: kobiety - 10,4 pkt., mężczyźni - 7,5 pkt., procentowego.

Kolejną zmienną, której wpływ na zachowania wakacyjno podaliśmy analizie jest miejsce w strukturze zawodowej, określane często jako przynależność społeczno-zawodowa.

Z dotychczas wykonanych w ramach Problemu analiz, a także innych badań poświęconych wypoczynkowi i czasowi wolnemu wynika, że zróżnicowania związane z przynależnością do ogólnie zdefiniowanych kategorii społeczno-zawodowych są co prawda obserwowalne

ale w rzeczywistości stanowią pochodną różnic poziomu wykształcenia.

Grupy społeczno-zawodowe = 100,0%	% wyjeżdżających
Specjaliści - razem	54,7
z wykształceniem: wyższym	65,8
bez wyższego	46,3
Pracownicy administrac.-biurowi	47,5
z wykształceniem: wyższym	55,6
bez wyższego	46,7
Robotnicy - razem	30,3
z wykształceniem: średnim	43,7
zasadn.-zawodowym	30,6
pozostałym	24,5
Rolnicy indywidualni	3,5
Uczniowie i studenci	50,9
Rezerwiści i emeryci	17,5

Wyjazdy wypoczynkowe najczęściej są udziałem tzw. specjalistów /54,7%/ pracowników administracyjno-biurowych /47,5%/ i studentów /51%/ - a więc osób najczęściej posiadających lub będących w trakcie zdobywania wykształcenia wyższego. Robotnicy /jako kategorii łącznej/ korzystających z wypoczynku wyjazdowego jest 30,3%.

Jeżeli jednak jako dodatkową zmienną uwzględnimy wykształcenie, wówczas okazuje się, że to ono przede wszystkim kształtuje wartość współczynnika ruchliwości wakacyjnej i wewnątrz poszczególnych kategorii zawodowych obserwujemy duże rozwarstwienie.

Na przykład specjaliści i prac.adm.biurowi bez wyższego wykształcenia mają taki sam /46%/ współczynnik ruchliwości wakacyjnej, niewiele różniący się od współczynnika robotników z wykształceniem średnim /44%/. Natomiast różnica pomiędzy wyjeżdżającymi specjalistami posiadającymi i nie posiadającymi wyższego wykształ-

cenia jest taka sama /19,5 pkt prac/. jak między robotnikami o wykształceniu średnim a podstawowym.

Miejscowość zamieszkania determinuje także w b.silnym stopniu wzory i zachowania wakacyjne. Im miejscowość ta większa, tym większy stopień uprzywilejowania. Mieszkańcy wsi są wręcz upośledzeni w dziedzinie wypoczynku wyjazdowego:

Miejscowość zamieszkania /100,0%/	Wyjeżdżający w %
Miasta duże	48,9
Średnie	35,3
Małe	27,8
Wieś	9,2

Obserwowane różnice między miastem, a wsią nie są jednakowe dla wszystkich grup i kategorii.

Przykładowo porównamy udział wyjeżdżających na wakacje w różnych grupach wieku mężczyzn i kobiet, a także różnice w sytuacji poszczególnych grup społeczno-zawodowych używając w tym celu prostego wskaźnika określającego stopień upośledzenia ludności wiejskiej. Mówi on, ile razy rzadziej mieszkańcy wsi wypoczywają poza miejscem swego zamieszkania aniżeli mieszkańcy miast analogicznej grupy płci i wieku.

Płeć i wiek /100,0%/	Wyjeżdżający w %		Współczynnik upośledzenia
	Miasto	Wieś	
<u>Kobiety w wieku:</u>			
15 - 19 lat	62,5	25,4	2,5
20 - 29 "	45,1	14,0	3,2
30 - 59 "	41,2	8,1	5,1
60 i więcej	17,1	4,1	4,2
<u>Mężczyźni w wieku:</u>			
15 - 19 lat	61,8	22,9	2,7
20 - 29 "	42,0	11,4	3,7
30 - 59 "	39,0	7,2	5,4
60 i więcej	19,8	2,0	10,0

Wskaźniki procentowe mówią o generalnie gorszej sytuacji na wsi. Współczynnik upośledzenia natomiast wskazuje w sposób obrazowy jak głębokie są to różnice. Nawet kategoria ludności wiejskiej będąca w relatywnie najlepszej sytuacji - a jest nią młodzież do 19 roku życia - ma 2,5-krotnie niższy udział w wyjazdach wypoczynkowych w porównaniu z analogiczną grupą z miast. Im starsza grupa wieku - tym większe upośledzenie mieszkańców wsi. Jest ono nieco wyższe wśród mężczyzn, a zwłaszcza mężczyzn najstarszych /ponad 60-letnich/ 10-krotnie rzadziej od starszych mężczyzn z miast wyjeżdżających na wypoczynek poza miejsce zamieszkania /dla wiejskich kobiet tej samej grupy wieku wskaźnik osiąga wartość 4,2/. Obserwację tę trudno jednak zinterpretować na podstawie materiału pozostającego do dyspozycji. Warto prześledzić także oddziaływanie wpływu przynależności do różnych grup społeczno-zawodowych w mieście i na wsi.

Grupy społeczno-zawodowe /100,0%/	Wyjeżdżający w %		Współczyn. upośledzen.
	Miasto	Wies	
Specjaliści - razem	55,6	19,4	2,9
z wyższym wykształceniem	61,5	27,7	2,2
bez wyższego wykształcenia	50,1	17,0	2,9
Prac.adm.-biurowi razem	48,8	23,9	2,1
z wyższym wykształceniem	49,2	28,6	1,7
bez wyższego wykształcenia	48,8	23,6	2,1
Robotnicy - razem	37,4	12,7	2,9
z wykształceniem średnim	45,6	27,6	1,7
zas. zawodowe	38,3	12,9	3,0
podstawowe	31,9	9,0	3,5
Rolnicy indywidualni	5,2	3,0	2,5
Uczniowie i studenci	65,2	26,3	2,5
Renciści i emeryci	22,2	4,3	5,2
Gospodynie domowe	32,5	9,2	3,5

I w tym przypadku zmienna miejsca zamieszkania jest determinująca: sytuacja mieszkańców wsi w każdej z grup społeczno-zawodowych jest generalnie gorsza.

Według wartości współczynnika upośledzenia największe dysproporcje występują w sytuacji wiejskich gospodyń domowych, które w porównaniu z analogiczną grupą miejską wyjeżdżają 3,5-krotnie rzadziej - oraz rencistów i emerytów /współczynnik upośledzenia 5,2/. Biorąc pod uwagę fakt, że osoby należące do tych kategorii również w miastach charakteryzują się relatywnie najniższym wskaźnikiem ruchliwości wakacyjnej - uznać można, że gospodynie wiejskie i zamieszkali na wsiach emeryci są faktycznie /jako grupy/ poza zakresem korzystania z takiej formy wypoczynku jaką jest wyjazd poza miejsce zamieszkania.

Zjawisko to nie jest związane z wykonywaniem zawodu rolnika - lecz z samym faktem mieszkania na wsi. Dodatkowo wskazuje na to fakt, że rolnicy indywidualni osiedli w granicach administracyjnych miast /a jest ich wcale niemało/ korzystają z wypoczynku wyjazdowego 2,5-krotnie częściej od rolników zamieszkujących wsie.

Jeżeli analizie poddana zostanie sytuacja grup społeczno-zawodowych na wsi i w mieście z dodatkowym uwzględnieniem czynnika wykształcenia - ponownie okazuje się jak silny wpływ wywiera ono na zachowania ludzkie.

Im w obrębie poszczególnych grup społeczno-zawodowych wykształcenie wyższe - tym współczynnik upośledzenia niższy. Wśród specjalistów z wyższym wykształceniem wynosi on 2,2 podczas gdy u nie mających wyższego wykształcenia - 2,9. Wśród pracowników administracyjno-biurowych kształtuje się na poziomie 1,7 i 2,1. Szczególnie silnie modyfikuje wykształcenie zachowania robotników: mieszkających na wsi z wykształceniem podstawowym 3,5-krotnie

rzadziej niż odpowiednia kategoria miejska wyjeżdżają na wypoczynek, podczas gdy w przypadku robotników z wykształceniem średnim współczynnik ten ma wartość 1,7.

Czynnik wykształcenia, zwiększając siłę odczuwanej potrzeby powoduje niewielkie co prawda, ale zmniejszenie dysproporcji wynikających z upośledzenia terytorialnego.

Zresztą sytuacja mieszkańców miast nie jest bynajmniej jednolita; obserwuje się znaczne różnice w zależności od ich wielkości mierzonej liczbą ludności:

Wyszczególnienie /100,0%/	Wyjeżdżający w %		
	Miasta powyżej 100 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.
Ogółem:	45,8	32,8	25,7
Kobiety	45,2	33,0	27,4
Mężczyźni	46,7	32,6	23,5
W wieku:			
15 - 19 lat	68,9	58,3	51,7
20 - 24 "	52,1	41,5	29,7
25 - 29 "	53,2	34,4	26,5
30 - 39 "	48,9	33,6	25,2
60 i więcej lat	23,2	12,1	9,5

Ogólna tendencja wyraża się w relacji: im mniejsze miasto, tym rzadsze wyjazdy. Jednocześnie - w ramach populacji wszystkich trzech wyodrębnionych kategorii miast, zachowane są prawidłowości omówione powyżej, z okazji analizy zależności wskaźnika ruchliwości wakacyjnej od płci i wieku.

Sytuacja materialna a ruchliwość wakacyjna

Dochód na głowę w gospodarstwie domowym - to czynnik korygujący coraz intensywniej zachowanie związane ze sposobem spędzania czasu wolnego, w tym zwłaszcza urlopów i wakacji, na co dobitnie

wskazują dotychczas analizowane przez nas w ramach problemu wyniki badań z okresu ostatniego 15-lecia.

W 1986 r. zależność częstości wyjazdów wypoczynkowych w grupach ludności o różnych poziomach dochodu kształtowała się następująco:

przy dochodzie:

- do 6000 zł	-	13,1%	wyjeżdżających
- 6001 - 8000 zł	-	16,7%	"
- 8001 - 10000zł	-	22,3%	"
-10001 - 12000zł	-	26,0%	"
-12001 - 14000zł	-	31,2%	"
-14001 - 16000zł	-	34,1%	"
-16001 - i więcej	-	35,5%	"

W grupie najzamożniejszej osób wyjeżdżających na wypoczynek było 2,7 raza więcej niż w grupie najuboższej.

W przybliżeniu można powiedzieć, że siła dyskryminacyjna różnic dochodowych pomiędzy grupą najlepiej i najgorzej sytuowaną /na zastosowanej przez nas skali, dosyć w istocie spłaszczonej/ - równa jest sile modyfikującej zachowania wakacyjne, wynikającej z różnicy miejsca zamieszkania na wsi lub w mieście.

Odsetek wyjeżdżających w kolejnych grupach dochodowych wzrasta miarowo, bez drastycznych skoków. Realną granicą wzrostu jest poziom 14 tys. na głowę.

Oczywiście bezwzględne wartości sum określających poszczególne grupy zamożności nie są już w chwili obecnej aktualne; istotne jest natomiast stwierdzenie stopnia zależności pomiędzy dochodem na głowę a kultywowaniem podstawowej formy spędzania urlopów i wakacji jaką jest wyjazd poza miejsce zamieszkania.

Jak i czy poziom dochodu wpływa na zachowania kobiet i mężczyzn znajdujących się w różnej sytuacji rodzinnej?

Dochód /100,0%/	Wyjeżdżający w %			
	mężczyźni			
	razem	samo- tni	żonaci bez- dzietni	dziet- ni
1. Do 12 tys. na głowę w gosp.domowym	20,5	19,1	11,6	25,3
2. Powyżej 12 tys. na głowę w gosp.domowym	34,3	27,9	27,2	46,4
Współczynnik 1 : 2	1,7	1,5	2,3	1,8

Dochód /100,0%/	Wyjeżdżające w %				
	kobiety				
	Razem	samo- tne bez- dziet- ne	dziet- ne	zamożne bez- dziet- ne	dziet- ne
1. Do 12 tys. na głowę w gosp.domowym	23,3	19,4	36,9	13,1	28,7
2. Powyżej 12 tys. na głowę w gosp.domowym	37,9	35,3	50,7	29,3	50,3
Współczynnik 1 : 2	1,6	1,8	1,4	2,2	1,8

We wszystkich grupach wyodrębnionych według kryterium płci i sytuacji rodzinnej wyjazdy są częstsze w kategorii najwięcej zarabiających. Po obliczeniu odpowiedniego współczynnika okazuje się jednak, że wielokrotność wzrostu tej częstotliwości jest różna. Najsilniej ze wzrostem dochodu związane są wyjazdy osób bezdzietnych /zarówno mężczyzn jak i kobiet/ pozostających w związku małżeńskim /wsp. 2,2 - 2,3/. Następnie - osób samotnych /1,5 - 1,8/.

Najmniejsza zależność występuje w przypadku osób posiadających dzieci, szczególnie zaś samotnych matek. Wynika to - po pierwsze, z dość już rozpowszechnionego przekonania, że wypoczynek przede wszystkim jest potrzebny dzieciom i trzeba starać się im go zorganizować często kosztem własnych ograniczeń.

Po drugie wypoczynek dzieci w pierwszym rzędzie jest subsydio-
wany przez zakłady pracy i inne instytucje.

W n i o s k i

Urlopy wypoczynkowe w dużej mierze nie są wykorzystywane zgod-
nie z założeniem o ich rekreacyjnym i regeneracyjnym przeznaczeniu^{8/}

Mówić możemy o rosnącej tendencji do nie wykorzystywania przez
pracowników całości lub części urlopu wypoczynkowego. Na to owe
źródło przede wszystkim w sytuacji materialnej pracownika.

Wzrasta tendencja do dzielenia urlopu na 3, a nawet 4 części.
Wydaje się, że problem ten zyskuje na znaczeniu w kontekście ba-
dania społecznych wzorów wypoczynku.

W warunkach narastającego kryzysu społeczno-gospodarczego na-
stępują znaczące zmiany w sposobach wykorzystania urlopów pra-
cowniczych. Wskaźnik częstości wyjazdów wypoczynkowych co prawda
nie zmniejsza się - zmiany zarysowują się natomiast poprzez za-
stępowanie wypoczynku w miejscu zamieszkania - podejmowaniem do-
datkowej pracy zarobkowej /ośmiokrotny wzrost odsetka podejmują-
cych pracę/ lub też wykonywaniem w ramach urlopu prac we własnym
gospodarstwie domowym /dwukrotny przyrost częstotliwości/.

Prace - które w warunkach normalnych funkcjonowania gospodarki
- powinny wykonywać inne wyspecjalizowane osoby lub instytucje.

Rysujące się tendencje wskazują, że czas wolny, w swoim wielo-
aspektowym wymiarze pierwszy pada ofiarą kryzysu i postępującej
pauperyzacji. Procesowi temu towarzyszy i sprzyja mu podupadanie
nisko subwencjonowanej infrastruktury kulturalnej i turystycznej.

Sytuacja społeczno-gospodarcza wzmacnia zarysowujące się już
uprzednio nierówności w wykorzystywaniu czasu wakacyjnego, będącego
w dyspozycji różnych grup społecznych, zwłaszcza zróżnicowanych
według kryteriów dochodu na głowę w gospodarstwie domowym.

Czynnik ekonomiczny różnicuje pracowników bardzo wcześnie, już na pierwszym, podstawowym etapie podjęcia decyzji o wykorzystaniu lub niewykorzystaniu urlopu wypoczynkowego /znacznie wyższy był udział osób o niższym dochodzie - w porównaniu z pozostałymi wśród nie wykorzystujących przysługującego urlopu zarówno z inicjatywy zakładu pracy jak inicjatywy własnej/.

Jest to pierwsza eliminacja, pierwszy podział na tych, którzy mogą skorzystać z wypoczynku i na tych, którzy muszą z niego zrezygnować w imię konieczności zaspokojenia innych, na pozór bardzo niezbędnych potrzeb bytowych.

Gorzej sytuowani znacznie rzadziej wyjeżdżają, znacznie rzadziej odpoczywają też w domu - częściej starają się natomiast podreperować w czasie urlopu luki w budżecie domowym, czyniąc to różnymi sposobami: pracując w macierzystym zakładzie by uzyskać dodatkowe wynagrodzenie, podejmując się różnego rodzaju prac dodatkowych, malując w domu ściany by nie przepłacać malarzowi itp. Pracują także dodatkowo, i to stosunkowo często, grupy najwyżej sytuowane - inne jednak względy leżą u podstaw tej działalności i inny jest poziom dążeń i aspiracji. Najzamożniejsi dorabiają zamiast odpoczywać aby utrzymać poziom dotychczasowy a najubożsi, by nie przekroczyć granic nędzy.

Niski dochód limituje wyjazdy, ogranicza ich częstotliwość. Siła jego wpływu zaburza naturalne procesy kształtowania się społecznych wzorów kultury czasu wolnego i wypoczynku. Zdominuje wpływ innych czynników - kulturowych, środowiskowych.

Wydaje się, że kryterium dochodu na głowę członka gospodarstwa domowego będzie w zdecydowany sposób zyskiwało na znaczeniu jako czynnik kształtujący sposoby i modyfikujący wzory wypoczynku wakacyjnego.

Naturalnie nie jest to jedyny czynnik różnicujący sposoby spędzania wakacji w Polsce. Jest wiele innych przyczyn warunkujących niekiedy jaskrawe nierówności, żeby wspomnieć różne^{ie} wynikające z miejsca zamieszkania /zwłaszcza w układzie miasto-wieś/, a także miejsca zatrudnienia /upośledzenie pracowników małych zakładów w stosunku do sytuacji pracowników Zakładów dużych, dysponujących rozbudowaną bazą socjalną i niewspółmiernie większymi możliwościami/.

Obserwujemy też oddziaływanie czynników, które określić można jako "naturalne" - a więc związane z wiekiem, płcią i sytuacją rodzinną /specyfika ról wyznacza takie, a nie inne reguły zachowań - np. bardziej opiekuńcze funkcje matki wywierają wpływ na sposób spędzania przez nią wakacji, przynajmniej w okresie gdy dziecko nie jest niezależne i nie potrafi ani nie może zapewnić sobie samo wypoczynku w sposób zgodny z własnymi potrzebami/.

W wielu przypadkach widoczne są zróżnicowania zachowań związane z poziomem wykształcenia, a więc pewnymi wzorami kulturowymi, często środowiskowymi.

Okazuje się, że im wyższy poziom kwalifikacji i wykształcenia poszczególnych grup, tym większa tendencja do wyjazdów. Zjawisko to jest z pewnością wynikiem współdziałania wielu czynników; wydaje się, że dominującą rolę spełniają tu wzory kulturowe. Obyczaj wyjeżdżania jest trwały aczkolwiek jak się okazało znacznie mniej powszechny w praktyce aniżeli w postulatach polityki społecznej. Świadomie kształtowana potrzeba wyjazdu spełniającego określone wymogi tak pod względem atrakcyjności rejonu jak formy spędzania czasu rodzi się stopniowo, obejmujące w pierwszym rzędzie grupy pracowników najwyżej wykształconych, wykonujących pracę o charakterze umysłowym. Ta nierównomierność "świadomości" w tym względzie związana jest z brakiem tradycji wyjazdowych

w niektórych środowiskach /szczególnie wiejskim/, trudności organizacyjnych, które zniechęcają do działania, niedoinformowania całych kręgów społeczeństwa /zwłaszcza wsi i mniejszych ośrodków miejskich/ niejednakowej sytuacji materialnej limitującej realizację potrzeb itp.

Na podstawie zaobserwowanych prawidłowości można według omawianych cech scharakteryzować grupy o największych i najmniejszych szansach na wypoczynek poza miejscem zamieszkania.

Szanse największe miałyby osoby mieszkające w dużych miastach, o dobrej sytuacji materialnej, z wykształceniem wyższym, które są uczniami lub studentami w stanie wolnym, lub kobietami pozostającymi w stanie małżeńskim i mającymi jedno lub dwoje dzieci.

Najmniejsze szanse określa inny zestaw cech; mieszkanie na wsi, niski poziom dochodów, niski poziom wykształcenia, podeszły wiek /emeryci/ lub rola gospodyni wiejskiej.

Przypisy:

- 1/ Publikacje oparte na wynikach badania wydane w GUS w 1986 r. w serii Statystyka Polski pt. "Wypoczynek ludności w 1984 r." w opracowaniu dr Grażyny Niedbalskiej.
- 2/ Wyniki badania, opracowane przez E. Wnuk-Lipińskiego opublikowane zostały przez GUS w 1971 r. w serii informacji wewnętrznych "Budżety rodzinne - opracowanie analityczne pt. "Wykorzystanie urlopów wypoczynkowych członków badanych gospodarstw domowych w 1969 r.".
- 3/ Projekt badania i opracowanie wyników autorstwa B. Kulczyckiej. Tablice wynikowe ukazały się w wewnętrznej serii GUS w 1973 r. natomiast opracowanie podstawowych wyników w 1974 r. w serii Informacje, materiały statystyczne pt. "Wykorzystanie urlopów wypoczynkowych 1973".
- 4/ Tablice wynikowe, poprzedzone obszerną częścią analityczną /autorstwa M. Kucarskiej-Ciesielskiej/ opublikowane zostały w 1982 r. w serii wewnętrznej GUS: Opracowanie statystyczne pt. "Urlopy wypoczynkowe ludności Polski".
- 5/ Szczegółowe porównanie i ich ocenę zawiera opracowanie B. Kulczyckiej "Wykorzystanie pracowniczych urlopów wypoczynkowych w badaniach GUS 1969-1984" - IT 1987, maszynopis.
- 6/ Przemiany sposobu spędzania wakacji i urlopów w ostatnim ćwierćwieczu /na podstawie wyników badań OBOPiSP /Z. Rykowski, IT, 1988, maszynopis/.
- 7/ Uczestnictwo w turystyce ludności Polski w 1986 r. Serie "Materiały statystyczne GUS. Warszawa 1987 r.
- 8/ Szerzej na ten temat B. Kulczycka: Urlopy wypoczynkowe w Polsce, Problemy Turystyki nr 2 1988 r.